

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | Sędzia Barbara Białecka (spr.) |
| Sędziowie: | Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Urszula Iwanowska |

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 czerwca 2022 r. w S.

sprawy H. P.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt VI U 1859/19

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołania.

| | | |
|-------------------|------------------|----------------------------------|
| Urszula Iwanowska | Barbara Białecka | Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk |
|-------------------|------------------|----------------------------------|

Sygn. akt III AUa 538/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 lipca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 14 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość należnej H. P. emerytury, stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonego – po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy - wynosi 1.716,81 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 7.210,64 zł. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wysługę emerytalną z tytułu służby w wojsku od 24 kwietnia 1976 r. do 14 kwietnia 1978 r., służby w Policji (MO) od 1 czerwca 1979 r. do 31 marca 1988 r. i od 17 lipca 1990 r. do 10 maja 2007 r., a nadto okresy zatrudnienia od 1 lipca 1975 r. do 23 kwietnia 1976 r. oraz od 15 kwietnia 1978 r. do 31 maja 1979 r. Okres

służby od 1 kwietnia 1988 r. do 16 lipca 1990 r. uznano za okres określony w art. 13b ww. ustawy, liczony po 0,0%. Emerytura wyniosła 75,00 % podstawy wymiaru.

Decyzją z dnia 12 lipca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., działając na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z dnia 14 marca 2017 r., ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej. Do ustalenia wysokości renty przyjęto wysługę analogiczną do przyjętej przy ustaleniu wymienionej wyżej wysokości emerytury. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 7.277,10 zł. Renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do III grupy stanowi 17,50 % podstawy wymiaru i wyniosła 1.273,49 zł. Ustalona wysokość renty inwalidzkiej okazała się niższa od kwoty emerytury policyjnej, wobec czego organ nie wypłaca renty inwalidzkiej.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się ubezpieczony, który w odwołaniu z dnia 31 sierpnia 2017 r. wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez ustalenie emerytury i renty inwalidzkiej w kwotach sprzed wydania zaskarżonych decyzji. Jednocześnie ubezpieczony wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonym decyzjom ubezpieczony zarzucił naruszenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na obniżeniu świadczeń, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej oraz zasadę zaufania obywatela do państwa oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie ubezpieczonemu – w akcie prawnym rangi ustawy – winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, do których odwołujący w żaden sposób nie przyczynił się,

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że:

I. przyznał ubezpieczonemu H. P. prawo do ustalenia wysokości:

- emerytury policyjnej, poczynając od 1 października 2017 roku, z pominięciem art. 15 c ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 19 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, agencji bezpieczeństwa wewnętrznego, agencji wywiadu, służby kontrwywiadu wojskowego, służby wywiadu wojskowego, centralnego biura antykorupcyjnego, straży granicznej, straży marszałkowskiej, służby ochrony państwa, państwowej straży pożarnej, służby celno-skarbowej i służby więziennej oraz ich rodzin (w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 stycznia 2017 roku),

- policyjnej renty inwalidzkiej poczynając od 1 października 2017 roku, z pominięciem art. 22 a ust. 1, 2, 3 ustawy z dnia 19 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, agencji bezpieczeństwa wewnętrznego, agencji wywiadu, służby kontrwywiadu wojskowego, służby wywiadu wojskowego, centralnego biura antykorupcyjnego, straży granicznej, straży marszałkowskiej, służby ochrony państwa, państwowej straży pożarnej, służby celno-skarbowej i służby więziennej oraz ich rodzin (w brzmieniu obowiązującym na dzień 1 stycznia 2017 roku);

II. zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz H. P. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

H. P. urodził się w dniu (...).

W okresie od 24 kwietnia 1976 roku do 14 kwietnia 1978 roku ubezpieczony pełnił zasadniczą służbę wojskową. W okresach od 1 czerwca 1979 roku do 10 maja 2007 roku H. P. pełnił służbę w Milicji Obywatelskiej (później w Policji) zajmując następujące stanowiska:

- od 1 czerwca 1979 roku do 15 listopada 1979 roku - referent operacyjny sekcji (...) I (...) S.,
- od 16 listopada 1979 roku do 31 października 1984 roku - referent operacyjny sekcji (...) I (...) S., w tym czasie w okresie od 5 lutego 1980 roku do 29 listopada 1980 roku - Szkoła (...) P.,
- od 1 listopada 1984 roku do 31 marca 1988 roku - inspektor (...) I (...) S.,
- od 1 kwietnia 1988 roku do 31 grudnia 1989 roku - inspektor Wydziału (...) S.,
- od 1 stycznia 1990 roku do 30 czerwca 1990 roku - starszy inspektor Wydziału (...) S.,
- od 1 lipca 1990 roku do 30 kwietnia 1992 roku – specjalista Wydziału (...) (...) S.,
- od 1 maja 1992 roku do 31 sierpnia 1993 roku - starszy asystent Wydziału (...) (...) S.,
- od 1 września 1993 roku do 30 czerwca 1994 roku - młodszy specjalista ds. Nadzoru i Koordynacji Wydziału (...) w S.,
- od 1 lipca 1994 roku do 17 kwietnia 1995 roku - specjalista Wydziału (...) w (...),
- od 18 kwietnia 1995 roku do 19 sierpnia 1996 roku – młodszy specjalista Wydziału (...) S.,
- od 20 sierpnia 1996 roku do 31 grudnia 1998 roku - specjalista Wydziału (...) S.,
- od 1 stycznia 1999 roku do 14 kwietnia 2000 roku - specjalista Wydziału (...) S.,
- od 15 kwietnia 2000 roku do 30 czerwca 2000 roku - specjalista Wydział (...) w S. (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji,
- od 1 lipca 2000 roku do 30 września 2003 roku - ekspert Wydział (...) w S. (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji,
- od 1 października 2003 roku do 31 października 2005 roku - ekspert Zespołu I (...) Zarządu (...) w S. (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji,
- od 1 listopada 2005 roku do 10 maja 2007 roku - ekspert Wydziału (...) w S. (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji.

H. P. rozpoczął służbę w Milicji Obywatelskiej w Komisariacie Portowym. Po paru miesiącach poszedł na kurs podoficerski w P.. Pracując w tym komisariacie zajmował się głównie sprawami gospodarczymi, kradzieżami, mankami, niedoborami w magazynach. Zajmował się wówczas również sprawami typowo kryminalnymi. W tym okresie ubezpieczony rozpoczął także zaoczne studia w Szkole Oficerskiej w S.. Jeszcze w trakcie studiów, w 1988 roku, dostał propozycję pracy w Wydziale (...) w S., gdzie pracował do 1990 roku. Nie prowadził spraw procesowych, wykonywał czynności operacyjne głównie wśród osadzonych w Areszcie Rejonowym w S.. Zadania ubezpieczonego wykonywane w tym okresie dotyczyły spraw ściśle kryminalnych, miał stały kontakt z aresztowanymi i odsiadującymi długoletnie wyroki, dzięki czemu gromadził informacje dotyczące działań przestępczych. Nigdy nie prowadził działań i nie gromadził informacji w sprawach przeciwko duchowieństwu, związkom zawodowym czy działaczom opozycji. W lipcu 1990 roku zlikwidowano powyższy wydział. Ubezpieczony po przejściu weryfikacji kontynuował pracę. W momencie tworzenia Biura (...), został powołany pełnomocnik Komendanta Głównego celem rekrutacji funkcjonariuszy. Wszyscy podlegli mu funkcjonariusze mieli dostęp do informacji ściśle tajnych. Przy przyjęciu do Biura była weryfikowana służba przed 1990 rokiem. Komisja sama wybierała kandydatów do rozmów

kwalifikacyjnych. Ubezpieczony pomyślnie przeszedł komisję weryfikacyjną oraz komisję lekarską i został skierowany do pracy do Biura (...), a później w CBS. Do Biura trafiali ludzie o dużym doświadczeniu i najlepsi z policjantów. Ubezpieczony dalej zajmował się sprawami kryminalnymi i gospodarczymi, ale o większym stopniu skomplikowania i z większą ilością osób. Do jego obowiązków służbowych należało prowadzenie bardzo skomplikowanych postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstw gospodarczych oraz kryminalnych. Zajmował się przesłuchaniami, gromadzeniem dowodów, przeszukaniem, konfrontacjami. Przejście ubezpieczonego do Wydziału (...), było dla niego formą awansu. Prowadził wiele głośnych spraw o zasięgu krajowym i międzynarodowym, były to sprawy o dużym stopniu skomplikowania - zajmował się między innymi sprawą o wprowadzanie alkoholu na polski rynek z obejściem cel, handlem kobiet z Polski do Europy Zachodniej, o uprowadzenie, sprawą mafii paliwowej i zabójstwem poprzez spalenie. Ubezpieczony czynności wchodzące w zakres jego obowiązków służbowych wykonywał skrupulatnie i rzetelnie, nigdy nie było na niego skarg z prokuratury. Postępowania prowadził w sposób sumienny i z dużym zaangażowaniem.

H. P. po przeprowadzeniu na wniosek Dyrektora (...) Biura (...) KGP specjalnego postępowania sprawdzającego, uzyskał poświadczenie bezpieczeństwa nr (...), upoważniające do dostępu do informacji niejawnych, stanowiących tajemnicę państwową oznaczoną klauzulą: „Ścisłe tajne”, „tajne”, „poufne/zastrzeżone”. W trakcie pełnienia służby ubezpieczony zawsze otrzymywał pozytywne opinie służbowe, był wielokrotnie nagradzany przez Komendanta Głównego Policji oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji w S.. H. P. nigdy nie miał kontaktu ze sprawami przeciwko duchowieństwu, związkom zawodowym i opozycji. Ubezpieczony nie współpracował z agentami, nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka.

W okresie służby od 1 stycznia 1999 roku do 10 maja 2007 roku, H. P. w każdym kolejnym roku otrzymał po kilka nagród pieniężnych. W 2002 roku Dyrektor (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji w S., wystąpił z wnioskiem o nadanie H. P. orderu – odznaczenia Brązowego Krzyża Zasługi. Wniosek ten zatwierdzony został przez Komendanta Głównego Policji, a następnie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. W 2005 roku Dyrektor (...) Biura (...) Komendy Głównej Policji w S., wystąpił z wnioskiem o nadanie złotej odznaki „zasłużony policjant”. Wniosek ten zatwierdzony został przez Pierwszego Zastępcę Komendanta Głównego Policji.

W okresie od 26 maja 1994 roku do 12 czerwca 2013 roku H. P. pełnił funkcję kuratora społecznego w sprawach karnych w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie(do 2009 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie).

Decyzją z 1 sierpnia 2007 roku przyznano H. P. policyjną rentę inwalidzką od 10 maja 2007 roku

Decyzją z dnia 1 czerwca 2007 roku ustalono prawo do emerytury policyjnej od dnia 10 maja 2007 roku. Kolejnymi decyzjami emeryturę tę waloryzowano. Wysokość emerytury do wypłaty po waloryzacji od 1 marca 2017 r. wyniosła 4.529,56 zł. Podstawa wymiaru emerytury po waloryzacji od 1 marca 2027 r. to 5.661,95 zł.

W dniu 17 listopada 2009 roku Instytut Pamięci Narodowej wystawił informację o przebiegu służby H. P. w organach bezpieczeństwa państwa nr (...), w której potwierdzono, że ubezpieczony w okresie od 1 kwietnia 1988 roku do 16 lipca 1990 roku pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr. 63 poz. 425 ze zm.). W informacji wskazano, iż dane dotyczące późniejszego okresu służby zostały zanonimizowane przez poprzedniego dysponenta akt.

W związku z powyższymi decyzjami z 3 grudnia 2009 roku oraz 17 grudnia 2009 roku, Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji uwzględnił informację IPN przy ponownym ustalaniu wysokości świadczenia brutto odwołującego należnego mu od dnia 1 stycznia 2010 roku. Od wskazanych decyzji ubezpieczony nie składał odwołań.

Instytut Pamięci Narodowej sporządził 24 maja 2017 roku informację o przebiegu służby nr (...) w której wskazał, że H. P. w okresie od 1 kwietnia 1988 roku do 16 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... Zaskarżoną decyzją ponownie

ustalono wysokość należnej H. P. emerytury, stwierdzając, że od dnia 1 października 2017 r. miesięczna wysokość tego świadczenia dla ubezpieczonego – po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczki na podatek dochodowy - wynosi 1.716,81 zł, przy przyjęciu, że podstawa wymiaru emerytury to 7.210,64 zł. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto wysługę emerytalną z tytułu służby w wojsku od 24 kwietnia 1976 r. do 14 kwietnia 1978 r., służby w Policji (MO) od 1 czerwca 1979 r. do 31 marca 1988 r. i od 17 lipca 1990 r. do 10 maja 2007 r., a nadto okresy zatrudnienia od 1 lipca 1975 r. do 23 kwietnia 1976 r. oraz od 15 kwietnia 1978 r. do 31 maja 1979 r. Okres służby od 1 kwietnia 1988 r. do 16 lipca 1990 r. uznano za okres określony w art. 13b ww. ustawy, liczony po 0,0%. Emerytura wyniosła 75,00 % podstawy wymiaru.

Zaskarżoną decyzją z dnia 12 lipca 2017 r ponownie ustalono wysokość należnej renty inwalidzkiej. Do ustalenia wysokości renty przyjęto wysługę analogiczną do przyjętej przy ustaleniu wymienionej wyżej wysokości emerytury. W decyzji wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 7.277,10 zł. Renta inwalidzka z tytułu zaliczenia do III grupy stanowi 17,50 % podstawy wymiaru i wyniosła 1.273,49 zł. Ustalona wysokość renty inwalidzkiej okazała się niższa od kwoty emerytury policyjnej, wobec czego organ nie wypłaca renty inwalidzkiej.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie H. P. zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu I instancji stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał między stronami bezsporny, ponieważ ubezpieczony nie kwestionował tego, że od 1 kwietnia 1988 roku do 16 lipca 1990 roku pełnił służbę w Wydziale (...) w S.. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, z akt personalnych z IPN oraz przesłuchania ubezpieczonego oraz świadka B. L. – byłego współpracownika ubezpieczonego. Przebieg służby H. P. nie był kwestionowany przez strony i nie budził wątpliwości Sądu. Sąd nie znalazł również podstaw, by zakwestionować wiarygodność przesłuchania świadka i ubezpieczonego, co do charakteru czynności wykonywanych przez niego w spornym okresie, gdyż wyjaśnienia w tym zakresie były konsekwentne, logiczne i spójne. Wiarygodność zeznań świadka i ubezpieczonego nie była nadto kwestionowana przez organ rentowy, korelowała też z dokumentarnym materiałem dowodowym.

Na wstępie rozważań Sąd I instancji wskazał, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270, dalej jako: „ustawa zmieniająca”), na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zarówno okres studiów w Wyższej Szkole (...) w L., jak i okres służby w Wojskach (...) przypadający przed 1 sierpnia 1990 r., został wymieniony odpowiednio w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit e tiret siódmy oraz w art. 13b ust. 1 pkt 6 lit b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła nowe zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury oraz renty. Zgodnie z przepisem art. 15 c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b,
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Do tak emerytur przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio. Emerytura nie podwyższa się jednak zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (art. 15 c ust. 2). Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tą regulacją, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15 c ust. 3). Zgodnie natomiast z art. 22 a ust. 1-3 ustawy w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art.

22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1). W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r. rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej (ust. 2). Wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

Sąd Okręgowy, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w rozpoznawanej sprawie uznał, iż organ rentowy niewłaściwie zastosował przepis art. 15c oraz 22 a ustawy zaopatrzeniowej i w konsekwencji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość emerytury H. P.. Zajmując wymienione wyżej stanowisko, Sąd meriti miał na uwadze treść uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20. W uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie, czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13 a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu, wskazał iż „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ... powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”. W powyższej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że nie można wyłącznie z faktu, iż dana osoba przynależała do danej formacji z czasów PRL stwierdzić, że służyła na rzecz totalitarnego państwa. Odpowiedzialności osoby nie można odrywać od jej indywidualnych czynów w czasie PRL, ale nie ma odpowiedzialności zbiorowej. W rezultacie miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium pozbawienia prawa do zaopatrzenia emerytalnego osób, które proces weryfikacji przeszły i pracowały już w wolnej Polsce. Pomniejszenie emerytury (czy też renty) może nastąpić, jeśli funkcjonariusz naruszał prawa i wolności innych osób zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę. Odkodowując pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”, Sąd Najwyższy wskazał dodatkowo, że nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także, aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą pełnioną na rzecz totalitarnego państwa. Dlatego nie można ograniczyć się do bezrefleksyjnej wykładni językowej art. 13 b ustawy z 1994 r., gdyż zakodowane w nim pojęcie stanowi kryterium wyjściowe tj. przybiera postać domniemania możliwego do obalenia w procesie cywilnym.

Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni zgodził się z powyższą argumentacją. Wyjaśnił, iż sporządzana na wniosek organu rentowego informacja Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, o której mowa w art. 13 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, nie ma charakteru wiążącego dla Sądu. Nadto brak jest ograniczeń dowodowych w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 18 lutego 2016 r., III AUa 451/15). Powyższe rozważania potwierdza postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11, w którym przyjęto, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez IPN zarówno co do faktów, jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. W związku z tym, iż Sądowi nie wiąże ww. informacja z IPN, tym samym rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, Sąd obowiązany jest do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku.

W ocenie Sądu Okręgowego w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dowodów, aby ubezpieczony w okresie od 1 kwietnia 1988 roku do 16 lipca 1990 roku pełniąc służbę w Wydziale (...) w S. na stanowiskach inspektora, następnie starszego inspektora i specjalisty, naruszał prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, o suwerenność i o wolną Polskę, którą to działalność de facto zakłada ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji oraz ich rodzin, w stosunku do każdego pełniącego służbę w jednostkach, formacjach wskazanych w art. 13 b tej ustawy, poprzez uznanie jej za wykonywanie służby na rzecz totalitarnego państwa. Sąd I instancji na podstawie zeznań świadka B. L. oraz przesłuchania ubezpieczonego, a także na podstawie dokumentacji zawartej w aktach personalnych H. P. z okresu służby ustalił, iż nie można uznać, że pełniona przez ubezpieczonego w spornym okresie służba w Milicji Obywatelskiej, wykazywała się takimi cechami, że zastosowanie art. 15 c oraz art. 22 a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego znajdowałoby społeczne uzasadnienie. W przypadku H. P. nie wyszły na jaw żadne okoliczności, pozwalające obniżyć mu emeryturę. Nie ma bowiem żadnego dowodu, że ubezpieczony zwalczał opozycję demokratyczną, związki zawodowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe, łamał prawo do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli (a tak się definiuje działalność na rzecz totalitarnego państwa). Z zeznań ubezpieczonego wynika, iż w trakcie pełnienia służby nie współpracował z agentami, nie podejmował czynności które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka, de facto całe swoje życie zawodowe związał ze zwalczaniem przestępczości i ściganiem typowo kryminalnych przestępstw, do których dochodziło przecież także przed 1989 rokiem. Z materiału dowodowego wynika, iż odwołujący nie pełnił służby w organach bezpośrednio naruszających zasady państwa demokratycznego. Ubezpieczony rozpoczął służbę w Milicji Obywatelskiej w Komisariacie Portowym gdzie zajmował się głównie sprawami gospodarczymi, kradzieżami, mankami, niedoborami w magazynach, jak również sprawami kryminalnymi w stoczni. Następnie ubezpieczony od 1 kwietnia 1988 roku pełnił służbę w Wydziale (...) w S.. Ubezpieczony prowadził w tym czasie sprawy o profilu kryminalnym i gospodarczym, miał w tym czasie bezpośredni kontakt z tymczasowo aresztowanymi i odsiadującymi długoletnie wyroki. W lipcu 1990 roku zlikwidowano powyższy wydział i utworzono Biuro (...). Ubezpieczony po pomyślnym zweryfikowaniu jego osoby, przyjęty został do służby w Biurze (...), a później w CBS. Do Biura trafiali ludzie o dużym doświadczeniu i najlepsi z policjantów. Ubezpieczony tak jak poprzednio (podczas służby w Wydziale (...) w S.), zajmował się sprawami kryminalnymi i gospodarczymi, ale o większym stopniu skomplikowania i z większą ilością osób. Do jego obowiązków służbowych należało prowadzenie bardzo skomplikowanych postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstw gospodarczych oraz kryminalnych. Zajmował się przesłuchaniami, gromadzeniem dowodów, przeszukaniami, konfrontacjami. Przejście ubezpieczonego do Wydziału (...), było dla niego formą awansu. Prowadził wiele głośnych spraw o zasięgu krajowym i międzynarodowym, były to sprawy o dużym stopniu skomplikowania. Ubezpieczony czynności wchodzące w zakres jego obowiązków służbowych wykonywał skrupulatnie i rzetelnie, nigdy nie było na niego skarg z prokuratury. Postępowania prowadził w sposób sumienny i z dużym zaangażowaniem. Służba odwołującego nie wiązała się z bezpośrednim ukierunkowaniem na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań. Należy mieć na uwadze, że charakter służby pełnionej przez odwołującego zarówno przed dniem 1 sierpnia 1990 roku, jak i po tej dacie, w zasadzie niczym się dla niego samego nie różnił.

W przywołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. wskazano na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i sensu largo. Jak przyjął Sąd Najwyższy pojęcie sensu stricto winno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wymienione zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. Z kolei pojęcie sensu largo obejmuje okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego oraz pierwszego okresu po transformacji (tj. od utworzenia rządu Tadeusza Mazowieckiego). Dalej Sąd Najwyższy podkreślił, że skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r., (czyli rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała bowiem charakter postępujący, a w latach 80. w ustroju i w prawie zaczęły pojawiać się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej dekomunizacji.

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki Sądu Najwyższego, dotyczące sposobu rozumienia określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”, zauważyć należy, iż zakwestionowany przez organ rentowy okres służby ubezpieczonego, tj.

okres od 1 kwietnia 1988 r. do 16 lipca 1990 r. - przypadał na służbę w rozumieniu sensu largo. W konsekwencji służbę tę choćby z tej przyczyny należałoby już wyjściowo traktować „łagodniej”, aniżeli służbę pełnioną przez inne osoby wiele lat wcześniej (w tym w szczególności w latach 1944-1956), z uwagi na mniejszą radykalność systemu totalitarnego w ostatnich latach jego trwania. Im bliżej bowiem lat 90-tych tym więcej w kraju pojawiało się zasad demokratycznych. Ubezpieczony pełnił służbę na początku lat 80-tych, co istotne nie była to służba w organach bezpośrednio naruszających zasady państwa demokratycznego. Ubezpieczony nikogo nie śledził, nie pozyskiwał tajnych współpracowników, nie prowadził dochodzeń, śledztw politycznych etc. Wprawdzie praca odwołującego była pracą na rzecz państwa, które nie było demokratyczne, jednakże rozkładała się na obszary bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu. Nie można automatycznie zrównywać statusu osób, które stały na czele kierownictwa organów państwa totalitarnego, szykanujących, nękających obywateli do statusu osób, których praca sprowadzała się do czynności zwyczajowo wykonywanych w każdym państwie, np. takich jak czynności związane ze zwalczaniem pospolitych przestępstw. Nie bez znaczenia miał nadto przebieg służby H. P. po 31 lipca 1990 roku. W okresie od 1 lipca 1990 roku do 31 grudnia 1998 roku był kolejno specjalistą, starszym asystentem, młodszym specjalistą ds. Nadzoru i Koordynacji w Wydziale(...) komendy wojewódzkiej Policji i od 1 stycznia 1999 roku do 10 maja 2007 roku - kolejno specjalistą, ekspertem wydziału, Ekspertem Zespołu w Biurze (...) S.. Po 1990 roku H. P. nie był karany dyscyplinarnie. W trakcie pełnienia służby ubezpieczony otrzymywał pozytywne opinie służbowe, był wielokrotnie nagradzany przez Komendanta Głównego Policji oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji w S.. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że H. P. po przeprowadzeniu na wniosek Dyrektora (...) Biura (...) KGP specjalnego postępowania sprawdzającego, uzyskał poświadczenie bezpieczeństwa nr (...), upoważniające do dostępu do informacji niejawnych, stanowiących tajemnicę państwową. H. P. nigdy nie miał kontaktu ze sprawami przeciwko duchowieństwu, związkom zawodowym i opozycji, a po 1990 roku kontynuował przykładowo służbę, nie był karany dyscyplinarnie; był wyróżniany i nagradzany i awansowany na wyższe stanowiska. Na powyższą okoliczność uwagę zwrócił także Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale: „Potępienie należy się całemu systemowi oraz osobom, które za cenę własnego przywileju, chciały służyć formacji przemocy. Jednakże potępienie to nie może nastąpić en bloc, zwłaszcza w odniesieniu do osób, które na przykład pełniły wzorowo służbę po 1990 r.”. Zdaniem Sądu I instancji istotnym również pozostaje fakt, iż odwołujący miał już raz obniżone świadczenie emerytalne.

W świetle powyższego w ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, iż ubezpieczony przeszedł już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a obecnie ten sam okres służby tyle, że zakwalifikowany jako służba na rzecz państwa totalitarnego, stał się ponownie podstawą do obniżenia mu już raz obniżonego świadczenia emerytalnego. Zatem zasadnym jest stwierdzenie, że wnioskodawca poniósł już raz konsekwencje służby w organach bezpieczeństwa państwa/państwa totalitarnego i okoliczność ta nie może być pomijana przy ocenie jego sprawy. Nastąpiło to w 19 lat po zniesieniu ustroju komunistycznego, a obecna korekta dokonywana jest po upływie niemal kolejnych 7 lat od poprzedniego obniżenia świadczeń. Na powyższe zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy we wspomnianej już uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, który rozważał, czy państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu świadczenia emerytalne z racji tej samej, ujemnie ocenianej, podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza. Zdaniem Sądu Najwyższego tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej). Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby. Uwzględniając wszystko powyższe Sąd I instancji doszedł do przekonania, że służba ubezpieczonego w spornym okresie, nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego. Zastosowanie w przypadku ubezpieczonego art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej nie znajduje społecznego uzasadnienia.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. :

a. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej Odwołującemu z pominięciem art. 13b w związku z art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy ...

b. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby Odwołującego i uznaniu, że nie polegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w okresie od dnia 1 kwietnia 1988 r. do dnia 16 lipca 1990 r. Odwołujący pełnił służbę w Wydziale (...), co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

c. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia - polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pomimo braku udowodnienia przez Odwołującego okoliczności przeciwnych;

d. art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez Odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową jego interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez Odwołującego, a nie czynności operacyjno – techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa a wykonywane przez odpowiedniki terenowe jednostek organizacyjnych MSW enumeratywnie wymienione w tym przepisie;

b. art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy... poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że Odwołujący pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

c. art. 15c i art. 22a w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że Odwołujący nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone;

d. art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartych w tych dyspozycjach stanowiących, że przepisów art. 15c ust. 1-3 i art. 22 ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tym przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego – pomimo, że Odwołujący nie wykazał spełnienia tych okoliczności;

e. art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy..., co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania przez pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń”.

Tak argumentując, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji

do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego, ubezpieczony wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Wstępnie przypomnienia wymaga, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... , na mocy której wprowadzono przepis art. 13b, ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Nadto ustawa zmieniająca wprowadziła zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej.

Zauważyć zatem należy, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że odwołujący niewątpliwie w okresie od 1 kwietnia 1988 r. do 16 lipca 1990 r. pełnił służbę w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy. Zatem z mocy art. 15c i art. 22a cyt. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], już na tej tylko podstawie zasadnym było obniżenie świadczeń.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, nie miał w powyższym zakresie wątpliwości co do prawidłowości zastosowania przez organ rentowy przepisów prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z argumentacją odwołującego się.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że nie podziela zapatrywań prawnych sformułowanych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego organowi stosującemu przepisy art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej nie przyznano uprawnienia do kształtowania treści pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa" w sposób dowolny.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zgodnie z dominującą obecnie zasadą wykładni, mimo jednoznaczności językowej, dopuszczalne jest kontynuowanie zabiegów interpretacyjnych i oddanie pierwszeństwa rezultatowi otrzymanemu wedle dyrektyw funkcjonalnych ale jedynie wtedy, gdy rezultat językowy burzy podstawowe założenia o racjonalności prawodawcy. Za niedopuszczalne należy uznać to w sytuacji, gdy 1) treść sformułowanej definicji legalnej jest jednoznaczna językowo; 2) jednoznaczny językowo przepis przyznaje jakimś podmiotom określone kompetencje (por. M. Zieliński, Wybrane zagadnienia wykładni prawa, PiP 2009, nr 6, s. 9) – co ma miejsce w niniejszym przypadku.

Ustawodawca wskazał jednocześnie wyłączny rodzaj dowodu, który służyć ma ustaleniu spełnienia się przesłanek tworzących definicję legalną wskazanego pojęcia. Dowodem tym jest przewidziany w art. 13a ustawy zaopatrzeniowej dokument nazwany zaświadczeniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustawa zawiera definicję legalną, z której wynika jednoznacznie, że okolicznościami przesądzającymi o kwalifikacji służby danej osoby, jako "służby na rzecz totalitarnego państwa" są wyłącznie ramy czasowe i miejsce pełnienia służby. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 2020 r. (I OSK 3208/19

Od zasady, o której mowa w art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej ustawodawca przewidział wyjątek. Zezwolił bowiem ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych na wyłączenie stosowania tego przepisu w przypadku, gdy służba funkcjonariusza pełniona na rzecz totalitarnego państwa przed dniem 31 lipca 1990 r. była krótkotrwała, a po dniu 12

września 1989 r. rzetelnie wykonywał zadania i obowiązki, w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Ustawodawca uznał przy tym, że przesłanki te muszą być spełnione w stopniu kwalifikowanym, jako szczególnie uzasadniony przypadek.

Niezaprzeczalnie wolą ustawodawcy było doprowadzenie regulacji prawnych dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb wymienionych w ustawie do rozwiązania zgodnego ze sprawiedliwością społeczną poprzez zlikwidowanie przywilejów dla osób, którym takie przywileje, z tytułu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa, nie należały się. Z tych właśnie względów, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura za ten okres wynosi 0 % podstawy jej wymiaru. W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej (druk nr 1061 z kadencji sejmiku 2015-2019) wskazano m.in., że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby. Jako podstawa wymiaru emerytury lub renty przyjmowane jest uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80 % (emerytura) lub 90 % (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno - rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza policji jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6 % wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0 % podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Jedynie w przypadku krótkotrwałości tej służby, która w dodatku oceniana być musi jako szczególnie uzasadniony przypadek, ustawodawca wyraził wolę odstąpienia od zasady. Przewidziana ustawowo w art. 8a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dopuszczalność wyłączenia stosowania art. 15c, art. 22a ustawy, skutkująca objęciem osób, o których mowa w tych przepisach unormowaniami zawartymi w art. 15, art. 22 ww. ustawy, stanowi swoistego rodzaju *lex specialis*. Sytuuje osoby te w wyjątkowej pozycji.

Tym samym, zbędne jest dopatrywanie się podtekstów w definicji legalnej pojęcia "służba na rzecz totalitarnego państwa".

Założenie przyjęte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 roku, sygn. akt III UZP 1/20, iż służba ta powinna być oceniana indywidualnie i wymaga zbadania jej charakteru, stanowi zaprzeczenie woli ustawodawcy, a nadto nakłada na organ niewykonalny *de facto* obowiązek dowodowy, a tym samym czyni niemożliwą jego ocenę przez sąd.

Pogląd powielany w orzecznictwie, a także w piśmiennictwie prawniczym, zgodnie z którym definicja ustawowa „służby na rzecz totalitarnego państwa” przedstawia się jako kryterium wyjściowe w analizie sytuacji prawnej indywidualnych funkcjonariuszy, mające w istocie konstrukcję obalalnego ustawowego domniemania - w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajduje oparcia w przepisach ustawy zaopatrzeniowej odczytywanych w zgodzie z konstytucyjnymi zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa.

Ustawodawca, poza ścisłą definicją legalną odwołującą się do przejrzystych i jednoznacznych kryteriów, nie upoważniających do jakiegokolwiek dalszej interpretacji, wprowadza rozwiązania ustawowe, które wypełniają wymagane od ustawodawcy standardy demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności realizują wymóg tworzenia takich regulacji prawnych, które pozostają w zgodzie z zasadą sprawiedliwości społecznej.

Przed wszystkim ustawodawca pozwala na wyłączenie z katalogu osób poddanych generalnej zasadzie, o której mowa w art. 15c ust. 1, art. 22a ust. 1 i 24a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej tych osób, które udowodnią, że przeciwdziałały swoją działalnością totalnemu ustrojowi (art. 15c ust. 5 i 6 i odpowiednio art. 22a ust. 5 oraz art. 24a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej). Jest to regulacja na tyle jasno skonstruowana, że nie wymaga odwoływania się do wykładni funkcjonalnej czy systemowej.

Co więcej, należy zauważyć, że regulacja ta wzmacnia legalną definicję pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa", albowiem dowodzi, że powinno być ono rozumiane wyłącznie przez pryzmat czasu i miejsca jej pełnienia.

Innymi słowy, gdyby w definicji tej zakodowane było "bezpośrednie zaangażowanie funkcjonariusza w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego" w odróżnieniu od "służby na rzecz państwa jako takiego" - to wskazana regulacja pozwalająca wyłączyć unormowania "restrykcyjne", jak określa je orzecznictwo, byłaby zbędna.

Jako niezrozumiałe wydaje się zatem poszukiwanie możliwości uzyskania tożsamego rezultatu, poprzez niedozwoloną modyfikację definicji legalnej. Przypomnieć bowiem trzeba, że uprawnienie sądu do wykładni prawa kończy się tam, gdzie zaczyna się tworzenie nowej normy prawnej w toku stosowania prawa.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznaje, za całkowicie zbędne, a nadto sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni twierdzenie o konieczności odkodowania pełnej treści pojęcia "służby na rzecz totalitarnego państwa" poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, w dodatku sprzecznej z celem i brzmieniem pozostałych regulacji ustawy zaopatrzeniowej.

Zauważyć należy, że powyższy pogląd nie jest odosobniony. Również SSA Jerzy A. Sieklucki w zdaniu odrębnym do wyroku SA w Lublinie z 15.12.2020 r., Legalis nr 2530663) nie podzielił poglądu zawartego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, że fakt pełnienia „służby na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wskazanych w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... wykazany w informacji IPN o przebiegu służby, może być kwestionowany poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, z pominięciem wskazanej w ustawie zaopatrzeniowej drogi pozwalającej na niestosowanie przepisów ustawy w odniesieniu do osób, które udowodnią, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Takie podejście niweczy istotę nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ideą tej nowelizacji było wprowadzenie do systemu prawa takich rozwiązań, które w pełniejszym zakresie zapewniłyby zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL, poprzez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009 r. rozwiązania okazały się w praktyce nie w pełni skuteczne. Chodziło o wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych przy ocenie służby byłych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa poprzez precyzyjne wskazanie instytucji i formacji, w których służba miała taki właśnie charakter. SSA Jerzy A. Sieklucki zaprezentował stanowisko, że w świetle przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej wystarczające jest formalne (udokumentowane) wykazanie, że wnioskodawca pełnił służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa. A zatem, wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny. Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy. SSA Jerzy A. Sieklucki zauważył, że ustawodawca, w ustawie zaopatrzeniowej, nie przewidział po stronie takiego funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Wskazał natomiast, że funkcjonariusz, któremu obniżono świadczenie zaopatrzeniowe, może wystąpić do właściwego ministra o weryfikację

spornych okresów jego służby w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jeżeli uważa, że spełnił warunki, o których mowa w jej art. 8a. Nadto, ustawa przewiduje, że przepisów obniżających świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że przed rokiem 1990 r. funkcjonariusz, bez wiedzy przełożonych, współpracował i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (tak: art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej).

Sąd Apelacyjny nadto zwrócił uwagę, że cel tej nowelizacji w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe w/w funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie sygn. akt K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenie emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Odnosząc powyższą ocenę do treści art. 15c ust. 1 pkt 1 cyt. ustawy zaopatrzeniowej, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie stanowi on naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalno-rentowego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny na zakończenie wskazuje, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 roku (II UZP 2/11, Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r. uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7 % podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal, pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3 % do 0,7 % świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalone w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, które stosowały bezprawne, niegodne lub niegodziwe akty lub metody przemocy politycznej wobec innych obywateli, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacją z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy) pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa (...). Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne jest społecznie sprawiedliwe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych, bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego, przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywrócenia podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Jednoznacznie krytycznie należy ocenić powoływanie się na jakiegokolwiek argumenty zmierzające do utrzymania przywilejów nabytych z tytułu lub w związku z uczestnictwem w systemie zniewolenia i stosowania represji politycznych przez służby niebezpieczeństwa państwa komunistyczno-totalitarnego przez świadomych swej służby funkcjonariuszy. Powoływanie się na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej ani etycznie-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego i co istotne - tylko za okresy takiej represyjnej służby - do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z bezprawnego tytułu i okresów uczestnictwa w zwalczaniu przyrodzonych praw człowieka i narodu oraz podstawowych wolności obywatelskich nie sposób prawnie ani racjonalnie wywodzić żądania utrzymania niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie nabytych przywilejów z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu

polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 roku, K 39/09, z dnia 24 lutego 2010 roku, K 6/09, z dnia 11 lutego 1992 roku, K 14/91, z dnia 23 listopada 1998 roku, SK 7/98, z dnia 22 czerwca 1999 roku, K 5/99).

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 roku (sygn. akt P 10/20), stwierdzono, że art. 22a ust. 2 cyt. wyżej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, w uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń.

W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej, do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Gdyby nawet iść tokiem rozumowania Sądu Okręgowego i badać indywidualne czyny ubezpieczonego, należałoby zacząć od ustalenia, że wydziały śledcze KW (...) (początkowo we wszystkich KW MO funkcjonowały samodzielne sekcje, ich przekształcenia w wydziały dokonano w latach 1958–1962) należały do pionu śledczego Służby Bezpieczeństwa w PRL. Zadania Służby Bezpieczeństwa polegały przede wszystkim na ochronie systemu komunistycznego wewnątrz kraju (i nie tylko) poprzez kontrolowanie i przenikanie do wszystkich struktur życia społecznego w Polsce, a następnie za granicą (SB dokonała m.in. głębokiej penetracji Polonii amerykańskiej, kanadyjskiej oraz brytyjskiej). Służba Bezpieczeństwa brała udział w zwalczaniu opozycji, w represjach wobec uczestników demonstracji i strajków. Odegrała główną rolę obok Milicji Obywatelskiej, ZOMO, ORMÓ oraz wojska w tłumieniu demonstracji w czasie wydarzeń marca 1968, grudnia 1970 na Wybrzeżu, oraz w Radomiu i Ursusie w czasie wypadków czerwcowych 1976. Służba Bezpieczeństwa poświęciła bardzo dużo środków operacyjnych na inwigilowanie duchowieństwa, niezależnych środowisk intelektualnych, oraz mniejszości narodowych w kraju. Funkcjonariusze SB często działali z naruszeniem prawa PRL, łamali prawa człowieka oraz stosowali tortury, jednak w przeciwieństwie do funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa publicznego działającego do 1956 r. stosujących powszechny terror na masową skalę, robili to znacznie bardziej selektywnie i w sposób celowany (zob. Wikipedia SB PRL).

Wiedząc zatem czym zajmowała się SB, ubezpieczony jak wynika z wniosku personalnego (akta personalne k.26) zgłosił chęć przejścia do pracy w Wydziale (...) w S.. W charakterystyce za lata 1988 – 1989 (k.35 akt pers.) stwierdzono, że „po przeniesieniu do Wydziału (...) w krótkim okresie czasu opanował specyficzne zasady pracy operacyjnej”. Natomiast z opinii służbowej z 21 lutego 1986r. k. 68 wynika, że „nie akceptuje posunięć i polityki środowisk politycznie wrogich krajowi.”

Tego jednak nie chciał dostrzec Sąd Okręgowy, stwierdzając, jedynie na podstawie zeznań ubezpieczonego iż nie można uznać, że pełniona przez ubezpieczonego w spornym okresie służba w Milicji Obywatelskiej, wykazywała

się takimi cechami, że zastosowanie art. 15 c oraz art. 22 a ustawy zaopatrzeniowej w stosunku do odwołującego znajdowałoby społeczne uzasadnienie. Sąd Okręgowy nie widział potrzeby rozróżnienia służby ubezpieczonego w jednostkach MO, które nie należały do struktur SB od tych, które były w SB. Sądowi Okręgowemu wystarczyły zeznania ubezpieczonego jakoby w trakcie pełnienia służby nie współpracował z agentami, nie podejmował czynności, które naruszałyby godność, wolność czy inne prawa człowieka stwierdzając, że de facto całe swoje życie zawodowe ubezpieczony związał ze zwalczaniem przestępczości i ściganiem typowo kryminalnych przestępstw, do których dochodziło przecież także przed 1989 rokiem. Dalej z ustaleń Sądu I instancji wynika, że odwołujący nie pełnił służby w organach bezpośrednio naruszających zasady państwa demokratycznego. Od 1 kwietnia 1988 roku pełnił służbę w Wydziale (...) w S.. Ubezpieczony prowadził w tym czasie sprawy o profilu kryminalnym i gospodarczym, miał w tym czasie bezpośredni kontakt z tymczasowo aresztowanymi i odsiadującymi długoletnie wyroki. W lipcu 1990 roku zlikwidowano powyższy wydział i utworzono Biuro (...). Ubezpieczony po pomyślnym zweryfikowaniu jego osoby, przyjęty został do służby w Biurze (...), a później w CBS. Do Biura trafiali ludzie o dużym doświadczeniu i najlepszy z policjantów. Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczony tak jak poprzednio (podczas służby w Wydziale (...) w S.), zajmował się sprawami kryminalnymi i gospodarczymi, ale o większym stopniu skomplikowania i z większą ilością osób. Do jego obowiązków służbowych należało prowadzenie bardzo skomplikowanych postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstw gospodarczych oraz kryminalnych.

Na podstawie jakich dowodów bądź wiedzy historycznej Sąd Okręgowy ustalił, że służba odwołującego w SB nie wiązała się z bezpośrednim ukierunkowaniem na realizowanie typowych dla państwa totalitarnego zadań, tego Sąd ten nie wskazał.

Stanowisko prezentowane przez Sąd Okręgowy prowadzi do zakłamywania prawdy historycznej czym w istocie była Służba Bezpieczeństwa w PRL i dla jakich celów została stworzona.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżone decyzje były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnej ubezpieczonemu emerytury i renty w oparciu o treść art. 15c ust. 1 i 22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacyjne za uzasadnione a to prowadzi do uznania, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy i w związku z tym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalono odwołania.